

Wrzesień 2014r.

# Głos Szkoły

Tylko u nas:

- Puls szkoły

- Dzień

**Kartoflaka**



- Warsztaty szkolne na Helu :

„Widzę, słyszę, dotykam - nauczyłem się”

**Zapraszamy!!!**

NIEPUBLICZNY ZESPÓŁ SZKÓŁ I PLACÓWEK W WIPSOWIE:  
-NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE,  
-NIEPUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA IM. AUGUSTYNY WIEWIORY,  
-NIEPUBLICZNE GIMNAZJUM.

---

# Słowo Wstępne

---

## Witajcie drodzy Czytelnicy!

Witamy w pierwszym po wakacjach numerze naszej szkolnej gazetki. Mamy nadzieję, że wakacje upłynęły Wam miło i były pełne radości i zabawy. Z przyjemnością spotkaliśmy się z Wami w bieżącym roku szkolnym. Witamy również uczniów, którzy pierwszy raz wkroczyli w mury naszej szkoły. Mamy nadzieję, że wszyscy miło będą wspominać pobyt tutaj. Szkoła to nie tylko nauka, ale też przyjaźnie i wspólne chwile, które pozostają w pamięci już na zawsze.

Milej nauki życzy Redakcja

Zespół redakcyjny :

uczniowie klas I – III Niepublicznego Gimnazjum w Wipsowie

---

## Refleksje po wakacjach

---

Koniec wakacji... Moment, którego niejednen uczeń wyczekiwał. Mimo, że wakacje to czas, kiedy nie trzeba się uczyć, można spać do południa lub wyjeżdżać z rodziną gdzie tylko chcemy, to zawsze znajdzie się chwila, w której tęsknimy za szkołą. Łapiemy się na tym, że brak nam przyjaciół z klasy, a nawet lekcji i nauczycieli. I wreszcie nadchodzi ten dzień, w którym radośni, pełni energii siadamy w naszej starej szkolnej ławce i z „uwagą” słuchamy nauczycieli.



Paulina Klimek

## Puls szkoły

---

1. Dnia 1 IX 2014r. odbyło się Uroczyste Rozpoczęcie Roku Szkolnego 2014/2015. Po mszy wszyscy zebrali się na Sali gimnastycznej. Zostały wygłoszone przemówienia, przedstawiono nowych uczniów i nauczycieli.
2. Dnia 10 września w ramach szkolnych warsztatów „Widzę, słyszę, dotykam-nauczyłem się” uczniowie szkoły podstawowej oraz gimnazjum pojechali na wycieczkę na Hel. W dalszej części gazetki zamieszczamy sprawozdanie z tego wyjazdu.
3. Pierwsze w tym roku szkolnym zebranie z rodzicami odbyło się 11 IX. Miało ono charakter typowo organizacyjny. Wybrano członków Rady Rodziców.
4. Jak co roku uczniom naszej szkoły wykonano profesjonalne zdjęcia. Sesja zdjęciowa odbyła się 16 IX 2014r.
5. Następnego dnia, czyli 17IX uczniowie szkoły podstawowej uczestniczyli w prezentacji, której tematem była bezpieczna droga do szkoły. Spotkanie poprowadził policjant, który chętnie odpowiadał na pytania uczniów.
6. Dnia 29 września 2014r. w Niepublicznym Zespole Szkół i Placówek odbyło się, jak co roku, „Święto Kartoflaka”. Obszerna relacja z tego dnia w dalszej części gazetki.



## „Święto Kartoflaka”

Dnia 29 września 2014r. w Niepublicznym Zespole Szkół i Placówek odbyło się, jak co roku, „Święto Kartoflaka”. W grach i zabawach uczestniczyli wszyscy uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum wraz z nauczycielami. Na uczestników czekały gry i zabawy ruchowe oraz konkurs na „kartoflaka-cudaka”. Impreza miała na celu pielęgnowanie tradycji ogólnoszkolnych imprez, wzbudzenie zainteresowania obrzędami ludowymi związanymi z wykopkami jak również dawała



możliwość porównania tradycji polskich i niemieckich związanych z tradycją „Dnia pieczonego ziemniaka”.

O godzinie 10 wszyscy uczniowie i nauczyciele zebrali się na boisku szkolnym. Po powitaniu przez prowadzącą szkolne święto kartoflaka – nauczycielkę języka niemieckiego Agnieszkę Nowicką rozpoczęły się gry i zabawy ruchowe.

Uczniowie rywalizowali w kategoriach wiekowych: klasy I-III szkoła podstawowa, klasy IV-VI oraz klasy I-III gimnazjum.

Pierwszym punktowanym zadaniem był rzut ziemniakiem do kosza. Każda klasa desygnowała trzech uczniów, którzy mieli do dyspozycji trzy ziemniaki. Każdy celny rzut to jeden punkt na koncie klasy.





W kolejnym zadaniu –bieg z ziemniakiem na głowie– brały udział po trzy osoby z każdej klasy. Uczniowie musieli pokonać tor przeszkód w jak najszybszym czasie. Jednocześnie musieli uważać aby donieść ziemniaki na głowie do linii mety.

Następną zabawą był „Slalom z ziemniakiem”. Uczniowie musieli pokonać określony tor przeszkód trzymając ziemniak na łyżce. W tej konkurencji brało udział 3 uczniów z każdej klasy. Klasy, które

wykonały zadanie najszybciej, otrzymały największą liczbę punktów.

Przedostatnie zadanie było zadaniem na szybkość. Najszybsi przedstawiciele swoich klas musieli w ciągu minuty przenieść jak najwięcej ziemniaków w określone miejsce. Mogli jednak brać tylko po jednym ziemniaku.

W ostatnim zadaniu wzięli udział uczniowie starszych klas. Zadanie polegało na uzyskaniu jak najdłuższej obierki. Utrudnieniem była wątpliwa ostrość noży. W tym zadaniu bezkonkurencyjna okazała się uczennica klasy I gimnazjum – Dominika Kożuszek.

W tym samym czasie nasi najmniejsi milusińscy tworzyli, pod okiem pani Małgorzaty Abramowicz, portrety bohatera naszego święta – ziemniaka.

Po zakończeniu części sportowej, uczniowie udali się do swoich klas, gdzie tworzyli klasowe „kartoflaci-cudaki”. W tym roku uczniowie mieli do



dyspozycji tylko naturalne i ekologiczne surowce. Uczniowie wykazali się ogromną pomysłowością i powstały przepiękne, czasem zabawne ziemniaczane stwory.

Po zakończeniu gier i zabaw wszystkie zdobyte przez klasy punkty za poszczególne konkurencje zostały zsumowane. Wyłoniono 3 zwycięskie klasy (zgodnie z przedziałem wiekowym), które





nagrodzone zostały pamiątkowymi dyplomami oraz słodkimi upominkami. Najlepsi okazali się uczniowie klas III i V szkoły podstawowej oraz klasa II-III gimnazjum.

Po tak emocjonującym dniu na wszystkich czekała miła niespodzianka. Pani Dyrektor, Ewa Dawidczyk, zaprosiła uczniów i nauczycieli na ognisko. Dzieci mogły odpocząć, upiec kiełbaski i zasmakować pieczonych ziemniaków.



Dzięki takim imprezom uczniowie kształtują umiejętność wzajemnej współpracy, pozytywnej rywalizacji oraz postawy koleżeńskie, rozwijają sprawności manualne oraz koordynację wzrokowo-ruchową.

Agnieszka Nowicka - nauczyciel języka niemieckiego



## Warsztaty „Widzę, słyszę, dotykam-nauczyłem się”

Promyki słońca muskające nasze twarze, szum morza i miękki piasek między palcami. Czy istnieje przyjemniejszy sposób na żegnanie lata niż warsztaty szkole spędzone nad polskim morzem? Uczniowie szkoły podstawowej oraz gimnazjum pojechali 10 września na Hel w ramach szkolnych warsztatów „Widzę, słyszę, dotykam-nauczyłem się”. Edukacja nie musi zamykać się w czerech ścianach klas. Dużo lepiej zapamiętuje się nowe informacje, gdy można ich doświadczyć na własnej skórze.

Dzień przed wyjazdem p. Sylwia wraz z p. Irminą i p. Olą przygotowały prezentację multimedialną o miejscach, które uczniowie mieli odwiedzić w ramach warsztatów. Informacje podane były w przystępny sposób i opatrzone atrakcyjnymi fotografiami. Wszystkim prezentacja bardzo się spodobała i już nie mogli się doczekać, aby zobaczyć to wszystko na własne oczy.

Opiekunkami w czasie wyjazdu były p. dyrektor, p. Ania, p. Zosia i p. Irmina. Zbiórka o 6.15 w Wipsowie przebiegła prawidłowo i o 6.30 można było ruszyć w podróż. Nie obyło



się bez paru przystanków na rozprostowanie nóg i skorzystanie z łazienki, ponieważ cała podróż na Hel trwała aż 4 godziny! Nikt się jednak nie nudził w czasie jazdy gdyż czas umilało nam dwóch przewodników. Z głośników rozlegała się także wesoła muzyka, a w drodze powrotnej uczniowie mogli obejrzeć ciekawe filmiki z serii „Magiczne drzewo”.

Pierwszym punktem zwiedzania Helu było molo, gdzie dzieci mogły nacieszyć oczy szerokim morzem, posłuchać wielu ciekawostek pana przewodnika a nawet zobaczyć żywe meduzy. Niedaleko molo znajduje się latarnia morska. W czasie obrony Helu 19 września 1939 roku, latarnia została wysadzona w powietrze przez polskich saperów, dla utrudnienia celowania niemieckiej artylerii. W roku 1942, w czasie okupacji niemieckiej latarnię odbudowano a w roku 2001 latarnia przeszła gruntowny remont. Droga na szczyt tego zabytku nie była

łatwa, ale zapierający dech w piersiach widok na samym szczycie wart był całego wysiłku.

Po chwili na zakup pamiątek, grupa udała się na smaczną grochówkę do niedalekiej restauracji ze wspaniałym widokiem na morze. Świeże morskie powietrze sprawiło, że każdy miał istnie wilczy apetyt.

Następnym punktem programu było zwiedzanie fokarium i obserwacja odbywającego się tam o określonych porach karmienia fok. Fokarium wspomaga odtworzenie i ochronę fok szarych w rejonie południowego Bałtyku. Ośrodek istnieje od 1999 roku, choć działalność na rzecz badań i ochrony fok podjęto znacznie wcześniej. Wszyscy byli zachwyceni widokiem pluskających wesoło zwierząt. Niektóre z nich



wykonywały ciekawe sztuczki jak na przykład przynoszenie wyrzuconych przez treserki kolorowych piłek.

Gdy foki skończyły swoje popisy, uczniowie mieli czas na lody oraz na pluskanie się w morzu. Był to moment, na który wszyscy czekali cały dzień. Czy można przyjechać nad morze i nie zanurzyć w nim nawet palca? Pogoda sprzyjała ponieważ było bardzo słonecznie i nawet panie nauczycielki dały się skusić na spacer plażą po ciepłym piasku. Woda była zadziwiająco przyjemna. Dla dalszej ochłody można było kupić lody włoskie w pobliskiej budce. Kto jeszcze tego nie zrobił mógł kupić pamiątki w rozsypanych przy plaży sklepikach.

Ostatnim punktem programu był godzinny rejs statkiem. Niektóre dzieci bały się



spienionych fal i hałasu silnika, ale błyskawicznie oswoiły się z nową sytuacją i cieszyły widokiem oddalającego się brzegu. Kapitan statku był bardzo przyjazny i zapraszał dzieci do kabiny, gdzie pozwalał założyć swoją kapitańską czapkę oraz czapki marynarskie, zrobić sobie zdjęcie a nawet dotknąć steru. Chętnych było wielu, na szczęście rejs był dość długi by wszyscy zainteresowani mogli skorzystać z tej oferty. Żal było opuszczać statek, ale zbliżał się

wieczór i czas było wracać w wipsowskie strony.

Aby nauka na warsztatach nie poszła w las, pani dyrektor rozdała ulotki z informacjami o helskim fokarium i powiedziała, że niedługo odbędzie się konkurs wiedzy. Na ulotkach była lista pytań wraz z odpowiedziami, więc każdy będzie mógł rzetelnie przygotować się do konkursu. Podróż powrotna minęła spokojnie. Część uczniów spała, część oglądała film, ale wielu z nich wciąż miało energię na rozmowy i wspólne zabawy. Autobus dojechał do Wipsowa o godzinie 22.00. Wszyscy byli zmęczeni, ale niewątpliwie zadowoleni z wyjazdu. Czekamy na kolejne!



Irmina Kłoss – nauczyciel języka angielskiego



## **Wycieczka na Hel-okiem uczniów ;))**

Dnia 10.09.2014 Odbyła się wycieczka szkolna do miasta Hel.

O godzinie 6: 30 wyjechaliśmy autobusem z przystanku w Wipsowie, Jechaliśmy do miasta Hel około 4-5godzin. Po drodze zabraliśmy pana przewodnika.

Pierwszym naszym punktem było molo, następnie pojechaliśmy zwiedzić latarnię morską. Było super!! Z latarni było widać otwarte morze i prawie całe miasto Hel. W latarni schody miały 197 stopni, w tym 14 na samej górze, które były najgorsze, ponieważ były bardzo strome.

Gdy już zwiedziliśmy latarnię, Pani Dyrektor i nauczyciele zabrali nas do fokarium, abyśmy mogli zobaczyć foki. Było bardzo zabawnie, ponieważ widzieliśmy jak cztery panie karmiły foki i się z nimi bawiły.

Po występach Pani Ewa zabrała nas na mały obiadzik, a była to zupa grochowa. Każdy się najadł.

Po obiedzie wybraliśmy się z przewodnikiem na plażę. Tam można było moczyć tylko nogi przez dwadzieścia minut. Po tych dwudziestu minutach, każdy poszedł sobie kupić jakąś pamiątkę.

Po zakupach wybraliśmy się w rejs po morzu statkiem. Było super, ale trochę zimno, jak to nad morzem. Mogliśmy chodzić po pokładzie i odwiedzić wszystkie pomieszczenia. Pływaliśmy tak około jednej godziny.

Po rejsie poszliśmy do autokaru i pojechaliśmy do Wipsowa. Jechaliśmy około 5 godzin, dotarliśmy na miejsce o godzinie dwudziestej drugiej.

Bardzo mi się podobała ta wycieczka, ponieważ zwiedziliśmy ciekawe miejsca i się dużo nauczyliśmy. Chciałbym pojechać jeszcze raz na taką wycieczkę.

Piotr Pantel